

# Arlekin – Jerzy Połomski

Był stary Buo, co miał stary wóz,  
Tym starym wozem woził swoje dni  
I woził jeszcze wszędzie - tam i tu,  
Kukiełki Arlekina oraz Lee  
Z teatrzyku Buo, gdzie drewniane kukły,  
Ludziom na uciechę, na beztroski śmiech  
Lee niebieskooka i Arlekin smukły  
Wystrugane w martwym drzewie kukły dwie  
Arlekinie, Arlekinie,  
Nie ma serca w piersi twojej,  
Nikt ci nie da - jakże poznasz  
Wszystkie ludzkie niepokoje?  
Wędrował stary Buo z wsi do wsi,  
A gdy przychodził przedstawienia czas,  
Przez płótno stare, pełne bladych gwiazd  
Arlekin patrzył na tańczącą Lee  
Patrzył na tańczącą, błagał dziadka Buo,  
Aby dał mu serce i do oczu łzy,  
Żeby mógł pomarzyć, żeby mógł zapłakać,  
By na zawsze mógł pokochać małą Lee  
Arlekinie, Arlekinie,  
Nie ma serca w piersi twojej,  
Nikt ci nie da - jakże poznasz  
Wszystkie ludzkie niepokoje?  
Aż kiedyś wreszcie przyszła chwila ta,  
Że stary Buo, tak jak niesie wieść,  
Z promieni słońca ukuł serca kształt  
I serce włożył w Arlekina pierś  
Małe złote serce w Arlekina piersi  
Pokochało zaraz modrooką Lee,  
Zapłonęło nagle, tak ogromnym szczęściem,  
Że spłonęło - i Arlekin razem z nim  
Arlekinie, Arlekinie,  
Kto tak kochać jeszcze umie?  
To ostatnia twoja rola  
Nikt jej nigdy nie zrozumie

Terkoce co dzień stary, smutny wóz,  
Wędruje stary Buo z wsi do wsi,  
Wędruje stary Buo tam i tu,  
Popiołu garstkę trzyma w dłoniach Lee  
Arlekinie, Arlekinie,  
Kto tak kochać jeszcze umie?  
To ostatnia twoja rola  
Nikt jej nigdy nie zrozumie  
Arlekinie, Arlekinie,  
Kto umie kochać aż tak?



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych